W poprzednim stuleciu Moto Jelcz Oława, to była uznana marka w II lidze (tej prawdziwej). W XXI wieku zespół MKS Oława grał w III i IV lidze. W poprzednim sezonie zapewnił sobie awans do II ligi, czyli tak naprawdę III. Postanowiłem pojechać zobaczyć inaugurację II ligi w Oławie. Nigdy wcześniej nie byłem tam na meczu. Pojawiła się możliwość równoczesnego zaliczenia nowego stadionu i zobaczenia debiutu beniaminka. Do Oławy miał przyjechać Tur Turek.



Po wcześniejszym załatwieniu akredytacji pojechaliśmy z Elą do Oławy. Tradycyjnie przyjechaliśmy ponad godzinę przed meczem. Obeszliśmy cały obiekt dookoła. Wejścia były jeszcze zamknięte. Na tak dużym obiekcie są tylko 2 wejścia. Jedno dla wszystkich i drugie dla prasy i gości. Kto jest pierwszy raz musi trochę się nachodzić zanim trafi do wejścia. Na bramie czekały już na nas akredytacje. Ela oglądała mecz z miejsca dla prasy, które wydzielono na trybunach. Ja natomiast na bieżni stadionu, skąd robiłem zdjęcia. Na uwagę zasługuje to, że mając akredytację mogłem swobodnie poruszać się po całym kompleksie sportowym. Będąc w budynku klubowym dowiedziałem się, że w klubie tym grał Orest Lenczyk, co jest upamiętnione na korytarzu tego budynku.


SOBIAN
7
ŻELASKO
10
21
SMOLIŃSKI
5
GANCARCZYK
9
M.GRABOWSKI
9
GANCARCZYK
7
FORENC
12
LENCZYK
10


STAL-
5
FORE
K
MOTO JE